

## UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 15 marca 2019 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt XVIII C 113/19 z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko E. B., o zapłatę:

1. zasądził od E. B. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 1.411,81 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 19 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 520 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
3. nadał wyrokowi w pkt 1. rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powodowa spółka, zaskarżając wydane orzeczenie w części oddalającej powództwo co do kwoty 1.350 zł oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 520 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powód wydanemu rozstrzygnięciu zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- a. art. 483 k.c. poprzez przyjęcie, że niniejszy przepis może mieć zastosowanie na gruncie przedmiotowej sprawy w odniesieniu do roszczenia powoda co do kwoty 1.350 zł przez uznanie przedmiotowego roszczenia za niedozwoloną karę umowną tytułem przeterminowanego rozwiązania umowy, podczas gdy w istocie roszczenie to stanowi uprawnienie powoda do żądania zwrotu całości lub części udzielonej ulgi w rozumieniu art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne,
- b. art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne poprzez jego niezastosowanie i zakwalifikowanie roszczenia powoda, co do kwoty 1.350 zł, jako kary umownej w rozumieniu art. 483 k.c.,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na jego wynik, a mianowicie art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że w danym stanie faktycznym i prawnym nie ziściły się przesłanki uzasadniające przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, gdy w istocie przesłanki takie zachodziły.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę opisanego wyroku w części zaskarżonej apelacją poprzez zasądzenie dodatkowo od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1.350 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 19 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja strony powodowej jest zasadna.

Uwzględniając, że sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu z zastosowaniem przepisów o postępowaniu uproszczonym, uzasadnienie rozstrzygnięcia zapadłego w wyniku rozpoznania apelacji zostanie ograniczone do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

Ustalenia faktyczne poczynione w toku postępowania pierwszoinstancyjnego wymagają korekty poprzez wskazanie, że zapisy zawartej przez strony umowy nie zawierają zastrzeżenia kary umownej za niewykonanie zobowiązania pieniężnego, lecz przewidują zwrot udzielonej konsumentowi ulgi w całości bądź w części. Sąd Okręgowy przyjmuje zatem ustalenia faktyczne za własne z opisaną wyżej korektą. W tej sytuacji, nie zasługuje na aprobatę ocena prawna

ustalonych okoliczności sprawy wyrażona w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, która legła następnie u podstaw kwestionowanego rozstrzygnięcia.

***W powyższym kontekście uzasadnionym jest zarzut naruszenia art. 339 § 2 k.p.c. W art. 339 § 2 k.p.c. określono podstawę faktyczną wyroku zaocznego. Zgodnie z tym przepisem, sąd, jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości, zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Oczywiście Sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym nie obowiązuje bowiem domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c., negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 r. III CRN 30/72, publ. LEX nr 7094).***

W badanej sprawie prawidłowo ustalone okoliczności faktyczne, zgodnie z twierdzeniami pozwu, poprzez ich ocenę prawną, uzasadniały uwzględnienie żądania pozwu w całości, czyniąc tym samym, jak wyżej wspomniano, zarzut naruszenia art. 339 § 2 k.p.c. za trafny.

W tym miejscu należy przywołać orzeczenie Sądu Najwyższego, w którego treści zaznaczono, że zastrzeżenie kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy można traktować jako formę uproszczenia redakcji warunków umowy, która pozwala na przyjęcie przez strony, że wypadki niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, które uprawniają stronę do odstąpienia od umowy, stanowią jednocześnie podstawę do domagania się zapłaty kary umownej (wyrok SN z dnia 7 lutego 2007 r., III CSK 288/06, OSP Nr 4 z 2009 r., poz. 39). Ocena skuteczności zastrzeżenia kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy nie może być więc oderwana od oceny, na czym polegało niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, zaś w przypadku odstąpienia spowodowanego nieterminowym spełnieniem świadczenia pieniężnego zastrzeżona na ten wypadek kara umowna byłaby pośrednio karą za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, a takie rozwiązanie na gruncie art. 483 k.c. należałoby uznać za niedopuszczalne.

Przyjąć jednak trzeba, że postanowienia regulaminu o świadczenie usług z dnia 22 grudnia 2014 r., wydane w związku z regulacją art. 57 ustawy Prawo telekomunikacyjne, z którego skarżący wywodził przedmiotowe roszczenie, pomimo posługiwania się pojęciem kary umownej, nie kreuje w rzeczywistości kary umownej, ale wynika z niego roszczenie dostawcy usług o zwrot całości lub części ulgi, wcześniej przyznanej abonentowi, powstałe w związku z jednostronnym przedterminowym rozwiązaniem umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych przez ich dostawcę z winy abonenta, o którym mowa w art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 576).

W ocenie Sądu odwoławczego roszczenie to nie ma charakteru odszkodowawczego, jak kara umowna w rozumieniu art. 483 k.c., ale jest uprawnieniem do żądania zwrotu całości lub części udzielonej ulgi; o tym, że takie stanowisko zajęł również ustawodawca, świadczy choćby treść art. 60a ust. 2, art. 61 ust. 6 i art. 61a ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 576) w brzmieniu obowiązującym do dnia 21 stycznia 2013 r., gdzie wyraźnie odgraniczono od siebie oba te rodzaje roszczeń, wymieniając je z osobna. Na stronie 60. uzasadnienia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo telekomunikacyjne oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy Nr 627), która to ustawa została ostatecznie uchwalona w dniu 16 listopada 2012 r. i opublikowana w Dzienniku Ustaw z 2012 r. pod pozycją 1445 – wprost wskazano, że przepisy ustawy – Prawo telekomunikacyjne, w żadnej sytuacji nie dają dostawcom publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych, podstawy do roszczeń odszkodowawczych, a przewidują jedynie prawo żądania zwrotu ulgi, co stało się przyczyną wyeliminowania w wyniku tej nowelizacji zwrotu „roszczenia odszkodowawcze” z treści powołanych wyżej przepisów tej ustawy.

Treść § 15 regulaminu, na który powołuje się skarżący, jasno świadczy o tym, że pomimo określenia tam świadczenia abonenta mianem kary umownej, unormowanie to statuuje po stronie dostawcy usług to samo roszczenie, o którym wspomina art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 576).

W konkluzji należy zatem stwierdzić, że zarzuty naruszenia prawa materialnego - art. 483 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie na skutek błędnej wykładni jest uzasadniony. Uprawnioną jest zatem teza, że żądanie pozwu dotyczy zwrotu części udzielonej pozwanej ulgi, w rozumieniu art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne, czyniąc trafnym zarzut apelacji także i w tym zakresie.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy zmienił punkt 1. zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądzoną kwotę 1.411,81 zł podwyższył do kwoty 2.761,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty, uwzględniając tym samym powództwo w całości. W konsekwencji, uchyleniu podlegał punkt 2. skarżonego orzeczenia, natomiast jego punkt 3. oznaczeniu jako punkt 2.

Zmiana orzeczenia w zakresie roszczenia głównego skutkować musiała również zmianą rozstrzygnięcia o kosztach procesu. O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając od pozwanej na rzecz powoda, który wygrał proces w całości, kwotę 1.017 zł. Na koszty postępowania po stronie powodowej złożyły się: opłata od pozwu – 100 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 900 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej, o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Na zasądzoną od pozwanej na rzecz powoda kwotę 165 zł złożyły się: opłata od apelacji – 30 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 135 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).